KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Lutego. — Rok 1840. Wtorek. № 40. Jutro, Ś. Gaudenty.

Opiekunki Sali Ochrony na onegdajszem posiedzeniu złożyły z zebranych przez siebie składek i ofiar zł. 1733 gr. 11. Poczciwy Pielgrzym na onegdajszej Maskaradzie zbieraiący w zalutowaną puszkę iałmużnę na Salę ochrony ubogich dziatek, od bawiących się a przytym litościwych Gości, złożył wczoraj tę puszkę w Redakcji Kurjera, w której znalazło się zł. 92 gr. 12. W tejże Redakcji na tenże Instytut złożono zł. 6, od Wincenty K. mamki, za wielokrotne upicie się i hardość; a na Instytut m. z. dzieci zł. 2 od Karoliny młodszej za nieposłuszeństwo. — Mam zaszczyt oznajmić Szanownym Prenumeratorom Rycin *Galerji Drezdeńskiej*, iż odebrałem 16ty poszyt tejże Galerji, który odebrać można każdego czasu w handlu moim przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 496, na przeciw pałacu Prymasowskiego. *A. Dal Trozzo.* — W składzie muzyki G. *Senewalda* wyszedł Polonez i oddzielnie Mazur, skomponowane na orkiestrę i ułożone na pjanof: przez A. *Pohlensa*, grywane na wieczorach u JO. Xięcia Namiestnika, i w Resursie Kupieckiej; każdy po zł. 1. — Szematy czyli rubrykowane i numerami od 1 do 22,500 opatrzone arkusze dla użytku Kollektorów loterji klassycznej celem zapisywania wyciągnięty ch przy losowaniu z koła wygranych, zostały wydrukowane podług wzoru z kantoru głównego udzielonego, sprzedaią się u A. *Giwartowskiego*, ulica Miodowa, arkusz po gr. 10. — *Kupić? nie kupić? potargować niezaszkodzi*: to myśl każdego nabywcy; rzeczą iest kupca, towar swój iak najlepiej sprzedać. *Dobry towar sam się sprzedaie*..... bajka.,.. kto go kupi kiedy go nie widzi? a *kota w worku* iuż teraz nikt *targować* nie chce. Za granicą i u nas większa część kupców, zamiast znaków, na których nieraz każdy ięzyk kaleczonym bywał, w ozdobnych ramach i oknach, wystawia część towarów w sklepie do nabycia będących i takowe codzień odnawia. Indziej czynią ieszcze lepiej, przy każdym towarze naznaczona iest cena: tym łatwym sposobem i kupuiący zaraz na wstępie z workiem policzyć się może i sprzedaiącemu nieraz mozolnej i utrudzaiącej oszczędzą się pracy rozrzucania towarów. W *Paryżu*, sposób ten okazywania towarów, udoskonalił się ieszcze więcej. *Każda rzecz ma dwie strony*: owoż Kupiec chce aby ią kupuiący z obu stron obejrzał! tym końcem pobudowano szafy ruchome napełnione towarami obracaiącemi się ciągle. Zaiste przykład godny naśladowania. U nas podobnego rodzaju nowość i ulepszenie, od kilku dni zabawia Publiczność Krakowskiem Przedmieściem przechodzącą. P. *Kownacki* Właściciel fabryki wyrobów galanteryjnych kraiowych, (tygodni temu parę z Paryża przybyły), wystawił w oknie sklepu swego, mały żyrandol, gatunek *perpetuum mobile* (wieczno-ruchu); na którym rozwieszone galanterje, obracaią się w koło za pomocą mechaniki.' Towary P. *Kownackiego*, zalecaią się trafnym wyborem; *kolczyki*, *bukiety* i *szpilki* do głów, *brosze*, *bransoletki*, filigranowej roboty, owadami, ptaszkami z emalji, na sprężynach utwierdzanemi, ozdobione; są nader misternej roboty wyroby szyldkretowe, a mianowicie *binokle* (lorynetki), dziwerowane złotem inkrustowane kolorami w szyldkrecie za pomocą nowego sposobu utwierdzanemi i zasługuią na szczególną uwagę; oprócz tego, skład ten posiada wybór drobnych przedmiotów z *similoru*, *śpiżu pozłacanego*, *złota platerowanego*, drogich kamieni, prawdziwe do złudzenia za tanie pieniądze naśladuiących, woreczków damskich, spiżem okładanych, kart wizytowych w nowym rodzaiu, puljaresów i t. p. przedmiotów, które i dobry gust i tanność zaleca. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Podejściu*, JPanna *Sosnowska*; a po *Komorniku*, JP. *Żółkowski*.

W dalszym ciągu wiadomości o *Wiśle*, donoszą z *Gdańska* na dniu 6 b. m., że część zatorów między nowym korytem a portem iuż puściła, a parcie gwałtowne lodów i wody o niemal zerwania tamy na lewym brzegu rzeki nie stało się powodem. Pierwsza obawa szkodliwych skutków wyłomu na wyspach piaszczystych iuż zmniejszyła się; morze samo wyrzucaiąc massy piasku, działa na zapełnienie nowego koryta. Podług opinji biegłych, zatamowanie tego koryta, da uskutecznić się za pomocą tamy, a wówczas wypadek na pozór szkodliwy, stać się może z czasem prawdziwem dobrodziejstwem dla *Gdańska*; rzeka bowiem w chwilach gwałtownego przybierania i znacznych zatorów, znajdzie upływ w iednym i tymże punkcie, a Miasto i niziny ochranianemi będą.

Anglja. — Donoszą z *Ameryki*, że Kongres Stanów zjednoczonych zastanawia się teraz nad proiektem powiększenia siły wojskowej. Maią być utworzone korpusy ochotników, w sposobie niemieckich Landwerów, prócz tego utworzone będą pułki czynne, tak, iżby kraj ten miał 200,000 wojska, szczególniej maiącego zostawać w portach i na granicach.

Francja. — Bitwa pod *Blidą*, przyprawiła *Arabów* o stratę 800 ludzi; od tamtego czasu nie widać więcej ani iednego nieprzyiaciela na równinie. Zdaie się, iż *Abdel-Kader* niepokoiony z strony południowej przez Marabuta *Tedżyni*, nie chce wznawiać walki z Francuzami, którzyby go łatwo dostali w ogień krzyżowy. Marabut *Tedżyni* posiada hufce bitne i pałaiące chęcią spotkania się z wojskiem Emira. — Szkorbut, dyarja i febry, wytępiły prawie całą załogę w *Dszydszeli*, ale za to Zięć Marszałka *Valee* (Wale), awansował na Podpułkownika, a podobno to było głównym celem wyprawy do *Dszydszeli*. Bataljon cudzoziemców ma teraz zastąpić wyniszczoną załogę. — Król odstąpił zamek *Lamballe* na instytut głuchoniemych. — X. *Bouvier* (Buwje), Biskup z *Mons*, spodziewany iest w tych dniach z powrotem z *Rzymu*. — Jeden z dzienników francuz: zapewnia, że w Anglji zbieraią składkę, celem ofiarowania szpady honorowej Kapitanowi *Driver*, który spowodował niesnaski z marynarką francuzką przy brzegach *Mauricjus*. — Dzienniki paryzkie są teraz napełnione uwagami o Panu *Guizot* (Gizo), to iest iak wydadzą się iego zdolności w teraźniejszem ważnem urzędowaniu iako Posła francji przy dworze angielskim. Obejmuie on poselstwo w chwili, w której oczekuią z niecierpliwością na przekonanie się, czy przyiaźń Francji z Anglją iest niezachwianą. Niemniej są ważnemi działania dyplomatyczne w sprawie wschodu. Potwierdza się, że P. *Gizo* nie odjedzie do *Londynu*, aż doniosą urzędownie o zaślubinach Królowej *Wiktorji*.

Niemcy. — Xżę Hieronim *Bonaparte* udaiąc się do *Londynu*, przeieżdżał 31go z. m. przez *Koblenc*. — 31go z. m. nastąpiła explozja w składzie prochu w *Mihlhausen* o milę pod *Darmstadem*. Szczęściem nikt nie utracił życia. — Miasto *Szered* w komitecie *Presburgskim*, zostało 22go z. m. nawiedzone gwałtowną powodzią. — W *Węgrzech* teraz wychodzi wiele rozmaitych dzieł naukowych, oraz gospodarskich, także romansów i służących do zabawy, w ięzyku węgierskim. Od lat wielu prócz książek niemieckich, rzadko ukazała się drukowana po węgiersku.

Turcja. — Znaczna część flotty francuz: odpłynęła z wschodu; podobnież i angiel: została znacznie zmniejszoną. Admirał *Stopford* może wróci do *Malty*, a Kommodor *Parker* zostanie tylko z 8mią okrętami przy brzegach *Azji*. — Pisma *stambulskie* zawieraią szczegóły o okręcie admiralskim *Mahmudie*, na którym Kapudan Basza dał ucztę dla *Mehmeda*. Okręt *Mahmudie* iest największym z wszystkich linjowych, a przepych iego wewnętrznego urządzenia przechodzi prawie wszystko, co kiedykolwiek widziano. Jest on 200 stop długi, a 52 szeroki; idzie o 29 stop głęboko pod wodą i o tyleż nad wodą wystaie. Jego siła zbrojna składa się z 1,000 ludzi marynarki i 144 armat. Artylerja ma znaczne zapasy bomb, granatów,

rakiet i kul marmurowych. Mieszkanie Admirała iest wykwintnie ustroione w dywany, obicia atłasowe, meble mahoniowe, a nawet w dobrany księgozbiór. — Statek francuzki miał przywieść do *Alexandrji* znaczne summy dla Wice-Króla *Egiptu*, który zamierza wypłacić marynarce całomiesięczny żołd z góry. — Aient serwski P. *Logotheti*, dał 13go z. m. świetną ucztę dla Xcia *Michała* Serwskiego w *Stambule*. — Sułtan mianował nowego Wodza armji. — Powstanie w Albanji ieszcze nie iest uśmierzone. — Gazeta turecka donosi, że Sułtan zezwolił aby Sułtanka *Atte* została małżonką *Feti Baszy*, którego mianował Ministrem handlu, a teraźniejszego Ministra handlu mianował Kapudanem Baszą, czyli najwyższym wodzem siły morskiej, na miejsce dotychczasowego będącego w *Egipcie*, któremu dano dymissję, i ogłoszono że zdradził swego Monarchę.

Włochy. — W ciągu z. r. było w *Rzymie* 148 pożarów. — Na cześć Xcia *Bordeaux* (Bordo) odbyto w iego obecności w *Pompei*, wykopania na ulicy *Merkanti*; lecz tym razem nie uzyskano żadnego ważnego plonu.

Rozmaitości. — O źródłach *Wisły* były rozmaite sprzeczne z sobą podania. Austrjacki Porucznik *Lutz* uznał za potrzebę zbadać ie dokładniej i z barometrem w ręku udał się w góry *Karpackie*, a z tąd do *Krakowa*, gdzie swoie postrzeżenia porównał z postrzeżeniami tamecznego obserwatorjum. P. *Lutz* odkrył że *Wisła* czyli główna iej odnoga zwana *Czarną Wisłą*, pochodzi z błot odwiecznego lasu *Baranji*, o 160 stop pod iej szczytem i o 3,500 stop nad powierzchnią morza wschodniego. *Baranja* iest to góra 3,660 stop wysoka, należąca do pasma *Beskidów* poprzedzaiących *Karpaty*. Tenże Badacz odkrył, iż źródła *Odry* nie są pod wsią *Haslicht*, lecz pod wsią *Kozel* o 2 mile od *Ołomuńca*. — Cyrk olimpijski w *Paryżu* przedstawiaiący widowiska ieżdżenia, opłaca 10tą część dochodu na rzecz tamecznych ubogich. Roku zaszłego cyrk miał dochodu 898,292 fr. zatem 81,663 fr. wpłynęło dla ubogich — Rząd Kantonu *Ticino* w *Szwajcarji* kazał w r. 1837 odbudować Klasztor Śgo *Bernarda*, na górze tegoż nazwiska, i od tego czasu okazały się zbawienne skutki wspomnionego zakładu. Do końca r. 1839 znalazło tamże schronienie 1,125 osób, między temi 10 osób miało odmrożone ręce i nogi, Zakonnicy klasztoru pielęgnowali ich aż do zupełnego uleczenia. W ciągu roku 1839 psy znalazły Szwajcara z *Walji*, który zdawał się pozbawionym życia, starania Zakonników ocaliły go od śmierci. — Niedawno w *Dublinie* umarł Cukiernik, zapisawszy testamentem znaczny fundusz na zakupowanie co rok 100 funtów cukierków, maiących być rozdawanemi celuiącym w naukach, pilności i moralności chłopcom, najstarszym do lat 8miu, a to po examinie w szkołach normalnych. Ten zacny obywatel w czasie swego wieloletniego gospodarstwa, corocznie rozdawał taką nagrodę, która okazała się być nader skuteczną. — W *Neapolu* teraźniejszy karnawał nie iest tyle ożywiony obecnością cudzoziemców ile dawniej; wprawdzie iest kilku bogatych Anglików, ale ci wolą znajdować się przy odkopywaniu starożytności w *Herkulanum* i *Pompei*, oraz oglądać *Wezuwjusz*, niż bawić na balach etc.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Czarnowski Józ: Dzie: z Miedzylesia; Cielecki Kon: Dzie: z Paplina; Michalczewski Ant: Dzie: z Gośniewic; Zdziechowski Edw: Dzie: z Mlenkowa; Tański Tomasz Dziedzic z Właskorosz.

DONIESIENIA.

Przestawszy być PEŁNOMOCNIKIEM JW. Wacława i Józefy z Hrabiów Grudzińskich Małżonków Hrabiów Gutakowskich, zawiadamiam interes w tem maiących, aby do mnie w tychże interesach na przyszłość nie udawały się. *Karol Smoczyński*.

Poruczyłem pomiar Dóbr Siedlisk P. Piątkowskiemu Sylwestrowi Jeometrze w roku 1834, nieskończywszy pomiaru zabrał mappy. Ktoby powziął wiadomość o pobycie tego, niechaj ią przyszle do Biura Informacyjnego do W. Kaczanowskiego, lub do Właściciela Dóbr Siedlisk przez Koniecpol, a przyrzekam wdzięczność i wynagrodzenie. *S. Olszowski*.

Na żądanie Kuratora massy niegdy Fryderyka Medsel, sprzedanne zostaną d. 5/17 Lutego r. b. o godz: 3ciej z południa w Kancellarji podpisanego Reienta,

w domu przy ulicy Gołębiej pod Nr 161, Instrumenty chirurgiczne do operowania oczów, Instrumenty kieszonkowe, Benwich trzyklapowy i Instrumenty akuszeryjne kompletne, składaiące się z Cęgów, Lenrota, Szuala i innych, po rzeczonym Fryderyku Meüsel pozostałe, a to za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze. Wincenty *Julicki* Reient.



WIATRAK wraz z gruntami i zabudowaniem w Warszawie za Wolskiemi rogatkami przy ulicy Młynarskiej pod Nr 3106 Lit: W. W. położony, do Małżonków Wolskich należący, sprzedany zostanie w terminie ostatecznego przysądzenia w dniu 6/18 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana w Trybunale Cywil: Gubernji Mazowieckiej. Licytacja zaczynać się będzie od 2/3 taxy, to iest od summy zł. 4,720. Warunki przejrzeć można u Patrona Helcla, przy ulicy Podwale Nr 533 zamieszkałego.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Jadwigi Jakubowskiej zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu 5 i 6.

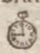


Ogród spacerny i fruktowy (Czarny zwany), tu w Warszawie pod Nr 2179, przy ulicy Czarnej położony, wraz z Mieszkaniem i Kręgalnią, iest do wydzierżawienia od 1go Kwietnia 1840 r.

Ktoby miał do zbycia 120 TOPOLI piramidalnych, zdatnych do przesadzenia; zechce się zgłosić lub swój adres zostawić u Rządcy domu Nr 473 Lit: B. przy ulicy Senatorskiej.

Jest na sprzedaż 70 SKUR wyprawnych Juchtowych; wiadomość u Szwajcara w Hotelu Lipskim.

Dnia 2 b. m. na Maskaradzie zgubiono BRANSOLETKĘ w kształcie węża; roboty ażur; kto ią odda do Drukarni Kurjera, dostanie w nagrodę wartość tej bransoletki, to iest złp. 15.



Z pałacu Paca, ze stancji, 9go Lutego, zginął Zegarek srebrny cylindrowy, z wyzłacanemi obrączkami, wielkości rubla, cyferblat srebrny w kształcie gwiazdy, szkło zupełnie płaskie; oraz we wnętrzu maiące 4 kamienie, przy którym łańcuszek niebieski paciorkowy. Kto go wyiawi, Właściciel prosi oddać do wspomnionego pałacu przy ulicy Miodowej, pod Nr 34, za nagrodą 2 dukaty w złocie.

W dniu 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. od godziny 3 z południa, w domu przy ulicy Białej pod Nr 889 położonym, odbywać się będzie dalsza sprzedaż przez publiczną licytacją Ruchomości po Marjannie Giergielewicz pozostałych, a składających się z Sreber, Mebli, Garderoby, Pościeli, i tym podobnych przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze. *Antoni Sikorski* Reient.

Kantor Główny Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego otwarty został przy ulicy Nowy-świat w gmachu Dyrekcji Jener: Loterji, w którym Losów całych i częściowych do 1ej klassy 55 Loterji Klas: dostać można. Ciągnienie tej klassy odbędzie się w przyszłą Środę. Osoby z prowincji zlecenia swoie zechcą nadsyłać franko pod adresem: „do Kantoru Głównego Loterji Klassycznej przy ulicy Nowy-świat, Nr 1318."

Zawiadamia się Osoby życzące mieć LOSY do Loterji Klassycznej WPROST Z MEGO KANTORU, aby raczyły adressować swe korespondencje iak następuie:

DO KANTORU LOTERJI KLASSYCZNEJ K. P.

A. WERTHEIM

przy ulicy Miodowej, w Pałacu Wgo Dyzmańskiego, pod filarami.

Ciągnienie 1ej klassy odbędzie się JUTRO.

A. Wertheim.

Nagrody Złp. 20.

W dniu 9 Lutego w Niedzielę, idąc ulicą Miodową do Teatru Wielkiego, zgubioną została BRANSOLETKA złota z Kamec, czyli głowy wyciśnięte na massie niebieskiej, obwiedzione łańcuszkową robotą; znalazca raczy oddać do pałacu Xżny Sapieżyny, przy ulicy Nowy świat, w korpusie na dole, za powyższą nagrodą.



Wczoraj po południu o godzinie 3ciej, zginął KOŃ gniady, z Hotelu Białostockiego, przy ulicy Bielańskiej, gdzie Kantor Służących; znalazca raczy oddać do pomienionego Hotelu, furmanowi, za nagrodą.

Sprostowanie. — W wczorajszem Kurjerze na pierwszej stronnicy, w artykule L. *Kuhaiewskiego*, w 19 wierszu tegoż artykułu, zamiast *linją wspomnioną*, być powinno *linją wspólmierną*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 4.

TEATR. Jutro nie w Rozmaitości, lecz w Wielkim teatrze będzie widowisko.

Dziś w Sielcach za rogatkami Belwederskiemi BAL MASKOWY; Bilet wnijścia zł. 10; każdy Mężczyzna może wprowadzić za tym biletem Damę; prócz tego na Balu otrzyma Kawę lub Herbatę i Sucharki (bezpłatnie). Niemaiący Ekwipażów, odwożeni będą (bezpłatnie) Omnibusami. Zacznie się o godzinie 8mej.

Dziś w Rajtszuli Prymasow: Widowisko Jezdców.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w domu Lilpopa pod Nr 600, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłómackie, Panny *Gerner* grać i śpiewać będą.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. ŚNIADANIE: Gęś z roż:, Polędwica, Schab z kapustą, Zrazy rzym:, Potrawa z kacz:, Kotlety cielęce, etc.